

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:
miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 60 h.
na prowincji:
rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — h.
kwartal. 6, 60 „ „ 8 „ — „
miesięcz. 2 „ „ 2, 70 „ „
W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych krajach 6 „
Prenumeratory Słowa Polskiego
płacą za Wiek XX. 1 kor.
Kaźda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petitoryj albo jego miejsce 20 h., następane wiersz garmondem 80 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmulej 80 h.

Numer pojedynczy:

We Lwowie 6 h.
na prowincji 8 „

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.

TELEFON 541.

Telefoniczne i telegraficzne depeze

„Słowa Polskiego“.

Rada państwa.

Wiedeń, 9 maja. Omawiając wczorajsze zajęcia w Izbie, oświadczył prezydent Fuchs, iż awanturum zapobiedz nie można, z powodu braku władzy wykonawczej. Dlatego prosi Izbę, ażeby jak najprędzej uchwaliła przedłożony wniosek o zmianę regulaminu Izby.

Następnie odczytano interpelacje i wnioski. Między innymi petycjami, p. Doleżał zażądał dwóch imiennych głosowań.

Po czterech imiennych głosowaniach, posiedzenie zostało o godzinie 3-ciej popołudniu zamknięte. Następnie dziś wieczór o godzinie 7-mej. Na porządku dziennym wieczornego posiedzenia są wybory do deputacji kwotowej.

P. Pacak oświadczył, że Młodoczesi nie mają nic przeciwko odbyciu dziś wieczór posiedzenia, zastrzegają się jednak zasadniczo przeciwko temu, by z tego miano zrobić prejudykat.

Wiedeń, 10 maja. Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu Izby posłów dokonano wyboru 10 członków deputacji kwotowej, oraz jednego członka do delegacji w miejsce p. Lemisza, który zrezygnował.

Następnie posiedzenie zamknięto natychmiast.

Wiedeń, 10 maja. Na porządku dziennym wczorajszego wieczornego posiedzenia Izby posłów, był wybór deputacji kwotowej, do której weszli pp.: Dawid Abrahamowicz, Forszt, Janda, Jaworski, Kathrein, Menger, Povsze, Kaiser, Schwegel, Karol Max Zedtwitz.

Następnie w miejsce ustępującego delegata Lemischa, wybrano delegatem z Karyntyi p. Hinterhubera. Ponieważ zaś Hinterhuber dotychczas był zastępcą delegata, musiano przystąpić do wyboru zastępcy i został nim wybrany p. Dobernigg.

Następne posiedzenie Izby odbędzie się dzisiaj. Porządek dzienny ten sam.

Ankieta.

Wiedeń, 10 maja. Wczoraj rozpoczęła obrady ankieta, zwołana przez ministerstwo handlu w sprawie ułatwienia kredytu dla drobnych przemysłowców. Do ankiety powołano kilkudziesięciu ekspertów. Otworzył ankietę minister handlu hr. Call przemową, oświadczając, że zwołaniem tej ankiety rząd odpowiedział życzeniom wyrażonym w tym kierunku z wielu stron i chciał zarazem dać dowód, że zwraca baczność na tego rodzaju sprawy. Rząd życzy sobie, ażeby sprawa ta w interesie drobnych przemysłowców jak najpomyślniej została załatwiona.

Sejm węgierski.

Budapeszt, 10 maja. Wczoraj odbyła się posiedzenie komisya Izby posłów Sejmu węgierskiego dla zbadania, czy jakiś urząd nie sprzeciwia się piastowaniu mandatu poselskiego. (*Incompatibilitas*).

Zajmowano się sprawą dostarczania owsa przez postą Ugrona dla zarządów wojskowych. Komisya uchwaliła, że w sprawie tej nie ma nic do zarządzenia, gdyż należy ona do przeszłości i umowa Ugrona nie jest już w mocy.

Zajścia na uniwersytecie.

Wiedeń, 10 maja. Wczoraj zdarzyły się tu nowe zajścia na uniwersytecie pomiędzy studentami stow. katolickich a narodowcami. Jak donosi jedno z pism miejscowych, senat akademicki uchwalił w razie powtórzenia się podobnych jak dziś zajść na uniwersytecie, zastosować jak najostrożniejsze środki.

Rozwiązanie parlamentu belgijskiego.

Bruksela, 10 maja. Dziennik urzędowy ogłasza rozwiązanie obu Izb parlamentu i rozpisuje wybory na dzień 27-go b. m.

Wybuch Wezuwiusza.

Neapol, 10 maja. Wybuch Wezuwiusza zwiększa się w sposób straszliwy. Obserwatorium położone w pobliżu donosi, że wszystkie instrumenta magnetyczne okazują niezwykłą czułość i ruchliwość. Nad kraterem Wezuwiusza wznosi się olbrzymi słup ognisty. Słychać również bardzo silny huk podziemny.

Resina, 10 maja. Wybuchy Wezuwiusza nieco zmalały. Ludność zachowuje się spokojnie.

Wojna Anglii z Transvaalem.

Londyn, 10 maja. *Times* donosi z Bulovayo pod datą 29 kwietnia: Pułkownik Plumer ciągle

jeszcze zajmują stanowiska koło Salisbury. W wojsku jego przeważną część żołnierzy jest chora. Wobec tego nie ma widoków, aby Mafeking mógł być uwolniony.

Standard donosi ze Smaldeel: Ludność okoliczna zachowuje się nieprzyjaźnie dla Anglików. Farmerzy opuścili swe domostwa, zostawiając tylko kobiety i dzieci. Anglicy zabrali wiele bydła.

Dzienniki donoszą z Laurenzo-Marquez, że przy eksplozji w arsenale koło Johannesburga, o której przed niedawnym czasem doniosły telegramy, straciło życie 37 osób.

Londyn, 10 maja. Ze Smaldeel donoszą, że według nadeszłych tam wiarygodnych wiadomości, opuszczają Boerowie rzekę Zand i cofają się ku rzece Vaal. Według innych doniesień zajmują Boerowie stanowiska koło Boshrandu na południe od Cronstadtu.

Wielka liczba burgherów oddała się w ręce władz angielskich i wydała karabiny Mausera i konie. Przytem dowiedziano się od nich, że pomiędzy Boerami orańskimi a transwaalskimi panują wielkie spory, które prawdopodobnie doprowadzą do bezzwłocznego poddania się Boerów orańskich.

Generał French połączył się z armią Robertsa.

Londyn, 10 maja. Z Maseru donoszą pod datą 8 b. m., że Boerowie opuścili Ladybrand i Fikaburg, a urzędnicy zabrali z sobą wszystkie książki i dokumenta.

Kapsztad, 10 maja. Najwyższy trybunał sądowy rozstrzygnął, że narodowy Bank transwaalski nie może być uważany za instytucję nieprzyjacielską, ponieważ rząd republiki południowo afrykańskiej nie ma w nim głównego udziału.

Pogrzeb Munkacsy'ego.

Budapeszt, 10 maja. Wczoraj po południu odbył się tu bardzo uroczyste pogrzeb Munkacsy'ego; kosztą pogrzebu poniósł rząd. Na pogrzebie byli obecni ministrowie, przedstawiciele władz, parlamentu, świata artystycznego i nieprzejrzane tłumy publiczności.

Nad grobem przemówił minister oświaty.

Mord polityczny.

Bukareszt, 10 maja. Kupiec Stelian Stefanowicz został na ulicy w biały dzień zamordowany przez Bułgara Nedeikowa. Morderca zeznał, iż zbrodni dopuścił się z motywów politycznych.

Stefanowicz padł podobno ofiarą jednego z macedońskich komitetów rewolucyjnych.

Skazanie szpiega.

Paryż, 10 maja. Sąd policyi poprawczej skazał byłego wiceszefa biura ministerstwa marynarki, Philipa, — który w swoim czasie angielskiej ambasady ofiarował się za cenę 25.000 franków wydać dokumenta o środkach zaprowiantowania republik południowo afrykańskich — zaocznie na cztery lata więzienia i 1.000 franków grzywny.

Eksplodya.

Antwerpia, 10 maja. Fabryka dynamitu wycieciała tu w powietrze. Eksplozycje słyszano na przestrzeni kilku mil. Liczba ofiar jeszcze nie stwierdzona. Na razie wydobyto 4 trupy.

Potrójne morderstwo.

Feldkirch, 10 maja. W miejscowości Maeder nad Renem, zamordowano ubiegłej nocy piekarza Aberera, tegoż małżonkę i parobka. Sprawcy dotychczas nie wysledzono.

Rozbiło się okrętu.

Melbourne, 10 maja. Żaglowiec „Lierra Nevada“ w drodze z Liverpoolu do Melbourne rozbił się tutaj. Pięciu ludzi uratowano a dwudziestu pięciu — między nimi kapitan okrętu — utonęło.

Z klubów i komisij parlamentarnych.

Wiedeń, 10 maja. Niemieckie stronnictwo ludowe zajmowało się na wczorajszym posiedzeniu rządowymi projektami ustaw językowych. Członkowie tego stronnictwa oświadczyli jednomyślnie, że przedłożenia te w obecnej ich redakcyi nie są do przyjęcia, osobiście o ile dotyczą Morawii. Stronnictwo upoważniło swojego prezesa, aby na konferencyi przewodniczących klubów dał wyraz tym zapatrywaniom.

Klub młodoczeski postanowił jednomyślnie nie przyjąć rezygnacyi swego przewodniczącego p. Engla, wyrazić mu zaufanie i prosić go, by nadał objął czynności prezesa klubu.

Członkowie komisji parlamentarnej klubu młodoczeskiego zostali upoważnieni do wzięcia udziału w mającym się ewentualnie odbyć posiedzeniu komisji parlamentarnej prawicy. Równocześnie wybrano Radę obstrukcyjną i uchwalono, żeby wiceprezesa Pacak i Stransky nie przyjęli mandatu do komisji budżetowej w delegacyach i żeby stale przebywali w Wiedniu. Wszystkie stronnictwa byłej prawicy otrzymają memoriał, w którym Czesi wyjaśniają, dlaczego nie mogą przyjąć projektu rządowego ustawy językowej i dlaczego ich obstrukcja jest uzasadnioną. Wypracowaniem tego memoriału zajmie się komisya parlamentarna klubu młodoczeskiego.

Dziesięciogodzinny dzień pracy w górnictwie.

Rząd p. Koerbera wniósł już w Radzie państwa projekt ustawy o skróceniu szychty w górnictwie do dziewięciu godzin.

Po ostatnim olbrzymim strejku węglowym, sprawa ta stała się tak piekącą, że absolutnie musi być pomyślnie załatwiona, jeżeli nie mają z dalszej zwłoki najfatalniejsze wyniki następstwa. Rząd, wnosząc projekt ustawy, zrobił swoje, dotrzymał danego robotnikom przyrzeczenia. Odpowiedzialność za dalsze losy tego projektu spada od tej chwili całkowicie i wyłącznie na parlament. Jeżeli waśni czesko-niemiecka nie dozwoli parlamentowi, by prawidłowo funkcjonując, sprawę tę załatwił — pozostanie na zawsze plama na tem zgromadzeniu ustawodawczem, któreby dojscie tej ustawy uniemożliwiło. Niebezpieczeństwo to leży całkowicie po stronie Czechów. Czy obstrukcja, do jakiej się gotują, będzie „sucha“ — czy gwałtowna i awanturnicza, to już wszystko jedno. Zawsze będzie ona wręcz zbrodniczą, jeżeli temu ważnemu dziełu przeszkodzi.

O cywilizacyjnym znaczeniu skrócenia dnia pracy — pisaliśmy już kilkakrotnie. Zaznaczyliśmy, że nie idzie tu o to tylko, aby jednostki robotnicze mniej pracowały, więcej odpoczywały, niż obecnie. Tu idzie o to, żeby tej ludności robotniczej dać możność ludzkiej, cywilizowanej egzystencji — żeby miała czas na obowiązki rodzinne, na dalsze kształcenie się, na spełnienie obowiązków publicznych, w ogóle na udział w życiu publicznym, politycznym i społecznym.

W tym celu żądają skrócenia dnia pracy robotnicy w kopalniach węgla, robotnicy przeważnie czescy, a w bardzo znacznej mierze i polscy. Jak z czeskimi robotnikami rozliczą się czescy posłowie, jeżeli swoją obstrukcją ustawie przeszkodzą, to już ich rzecz.

Ale owi tak bardzo liczni robotnicy polscy, którzy w znowie i we wspólnych żądaniach solidaryzowali się zupełnie z czeskimi, byłiby na zawsze ciężkim wyrzutem sumienia polskich posłów, gdyby ustawa na razie upadła. Przypominamy, że polscy robotnicy w kopalniach węglowych austriackich, są gorliwymi narodowcami, przypominamy ich walkę o szkołę polską i gmach polski w Morawskiej Ostrawie, przypominamy, że utrzymują czytelnię polską. A czynią to z siebie, bez sztucznej propagandy, bez agitacyi, jedynie z dzielnego poczucia narodowej odrębności. Opuszczenie ich byłoby hańbą.

Byłoby działaniem wręcz antinarodowym, bo opóźniałoby i odraczało unarodowienie społecznych dążeń, bo w oczach tych robotników polskich, a w znacznej części socjalistów obraziłoby wartość ich narodowego poczucia — bo kazałoby im pomocy i ochrony szukać po narodowym obozem. A że czynią na nich wpływy antinarodowe, że wśród Niemców znajdują się czynniki, które rozgoryczenie polskiego robotnika przeciw polskim posłom na rzecz wpływów niemieckich wyzyskać potrafią — o tem nie można wątpić.

Więc dla Koła polskiego jest aż nazbyt wiele powodów, żeby koniecznie przeforsować projekt skrócenia dnia pracy, do czego wobec powszechnej przychylniej opinii już tylko jednego potrzeba — zła mania czeskiej obstrukcyi, bo z tej strony grozi projektowi jedyne niebezpieczeństwo.

Odkrycie kradzieży po pięciu latach.

(Oryginalna korespondencya Słowa Polskiego).

Kraków, 9 maja.

Policya krakowska, niemniej inue europejskie biura policyjne, poszukiwały od roku 1895 sprawcy śmiałej kradzieży, spełnionej w Dreźnie na szkodę posła rosyjskiego bar. Mengdena. Sprawca kradzieży przybierał nazwiska Konstantego Krzanowskiego,

Konstantego Kossowskiego, Maryana Józefowicza. Policje odnajdywały przez r. 1880 i 1896 jego ślad ale zawsze za późno. Na przykład stwierdzono, że w roku 1895 bawił we Lwowie i tam w kantorze Schellenberga zmieniał papiery wartościowe; że w roku 1895 przed kradzieżą drezdeńską mieszkał w Krakowie l. 12 przy ulicy Garbarskiej i wtedy używał nazwiska Konstanty Kossowski. W Dreźnie w chwili spełnienia kradzieży nosił nazwisko Konstanty Krzanowski. Po spełnieniu kradzieży przybył znów do Krakowa i zamieszkał w hotelu Polskim pod nazwiskiem Maryana Józefowicza. Tutaj dał jednemu ze złotników przerobić order św. Anny, skradziony Mengenowi, na spinkę do kontusza i to był jeden z najsilniejszych poszlaków przeciw Józefowiczowi. Gdy policja przybyła wówczas do hotelu Polskiego, gniazdo było jeszcze ciepłe, ale ptak odleciał już bez śladu.

Na ślad jego natrafiono dopiero w ostatnich dniach w ten sposób: Przed kilkunastu dniami przybyło do Krakowa z Żytomierza bogate młode małżeństwo i zamieszkało w jednym z tutejszych pierwszorzędnych pensjonatów. Młoda para, mająca jednorocznego dziecko, żyła na większą skalę. Po ulicach Krakowa można było widzieć eleganckiego blondyna z krótko ostro zakończoną brodą, z damą w oryginalnym kapeluszu z wielkimi piórami, mającą wzrok cokolwiek zezowaty. Mężczyzna zameldował się pod nazwiskiem Konstantego Tomaszewskiego. Rachmowy p. Tomaszewski po kilku dniach pobytu, zaczął ogłaszać w dziennikach, że dla swoich dzieci w Żytomierzu potrzebuje nauczycielek do języków niemieckiego, francuskiego i angielskiego oraz nauczycielki do muzyki, któraby miała ukończone konserwatorium. Wobec tego, że Tomaszewscy mieli tylko jednoroczne dziecko, to poszukiwanie nauczycielek jest objawem bardzo ciekawym.

Przechodząc przed kilku dniami przez ulicę Grodzką, Konstanty Krzanowski, spotkał inspektora policyjnego p. Bronisława Karcza, który spojrzał ciekawie na obcą w Krakowie twarz, i nagle nieznanomy mężczyzna nasunął mu na pamięć rysopis Maryana Józefowicza. Poszlak wszakże był za słaby; starszy komisarz policyi p. Stanisław Balicki, zebrał wszakże bardzo prędko przy pomocy p. Karcza dowody, że można działać energicznie, i wskutek tego aresztowano młode żytomierskie małżeństwo.

Wynik rewizji potwierdził słusność aresztowania. Po aresztowaniu przyznał się Konstanty Tomaszewski, że w istocie mieszkał w Krakowie w roku 1896 pod nazwiskiem Maryana Józefowicza.

Przeprowadzona rewizja osobista i domowa wydała plon nadspodziewany. Policja znalazła gotówką przeszło 8.000 zł. oraz różne cenne kosztowności i tak: 1) agrafę z 19 brylantami i perłą wielkości grochu, roboty ażurowej; 2) broszkę dyamentową w kształcie dwóch podłużnych związanych ze sobą liści, wysadzanych kilkudziesięciu rautami z dwoma dużymi brylantami (agrafa i broszka przedstawiają wartość około 3000 zł.); 3) zegarek złoty damski z monogramem E. S. 1894 z dewizką, wysadzana perełkami, rubinami i szafirami, zakończoną sercem ze strzałą; 4) zegarek złoty damski z monogramem M. T. z misternym długim złotym łańcuszkiem na szyję; 5) czarny damski zegarek oksydowany w kształcie serca; 6) znacznej wartości złoty zegarek męski remontoar kryty (fabryki Moser et Comp. nr. 58739) wraz ze złotą dewizką wstążeczkową z 4 brelokami, z których jeden złoty z rubinem, drugi srebrny z emalią kolorową; 7) woreczek ze srebrnej drucianej siatki z numizmatami; 8) broszkę złotą z 2 wielkimi ślicznymi rubinami; 9) broszkę złotą w kształcie strzały z turkusami; 10) złotą wykluwaczkę do zębów, zakończoną złotym łańcuszkiem z małą świnką, trzymającą w pysku liść koniczyzny; 11) portmonetkę srebrną; 12) portebonheur w kształcie muszelki z napisem wewnątrz: „na pamiątkę mile spędzonych chwil. Reissowie. 1896“; 13) breloczek złoty w kształcie wachlarza; 14) pięć złotych spinek do gorsu. Znalezione także jeden niewypełniony paszport rosyjski, dwa zaś wypełnione na nazwisko Konstantego Tomaszewskiego; stary banknot 25 rublowy, wyszły z obiegu; trzy obligacje rosyjskie po 100 rubli.

Oprócz tego znalazła policja cały szereg listów, grubo kompromitujących aresztowanych; w listach są bardzo przeźroczyste aluzje do kradzieży. Znalezione trzy paszporty; połowę jednego z nich oderwał wczoraj Tomaszewski gwałtownie w policyi, a następnie pogryzł i polknął. Znalezione też kilka fotografii Tomaszewskiego w różnych pozach; jedną z żoną, inną w stroju polskim.

Aresztowany Tomaszewski tłumaczy się, że należał do tajnych związków, i dlatego rząd rosyjski wysłał go na Sybir. Wróciwszy stamtąd, nie mógł Tomaszewski otrzymać paszportu na swe prawdziwe nazwisko, dlatego nabył paszport Józefowicza, podejrzanego i ściganego z powodu kradzieży na szkodę br. Mengdena. I to jest najcięższy przeciw niemu poszlak.

Tomaszewski twierdzi, że nabyty w ten sposób przez niego paszport, naraził go już na 2-letnie więzienie śledcze w Kijowie, naraził go na aresztowanie w Krakowie. W Kijowie, jak twierdzi, dowiódł swej niewinności. Zabrane kosztowne przedmioty, według opowiadania Tomaszewskiego, miał on nabyć w Moskwie, Petersburgu i na Sybirze. Dziecko Tomaszewskich oddała policja w prywatną opiekę.

Starszy komisarz p. Balicki, rozpoczął energiczne śledztwo, by wyjaśnić całą tę jeszcze zagadkową sprawę, i wydobyć prawdziwe nazwisko Tomaszewskiego, który bardzo arogancko zachowuje się w arosztach policyjnych pod telegrafem.

J. K. Ajwazowski.

Dnia 29 kwietnia zmarł w Fieodoży znakomity malarz rosyjski, sławny marynista, J. K. Ajwazowski. Urodzony w Fieodoży dnia 4 czerwieca 1817 r., do ostatnich dni swoich nie porzucił ukochanej przez siebie sztuki, zadziwiając wszystkich siłą i płodnością swego talentu. Niedawno jeszcze bawił on w Petersburgu, gdzie urządzał wystawę swoich wykończonych w ostatnich czasach dzieł. Już jako młody chłopiec, zdołał swoimi rysunkami zwrócić na się uwagę kilku wpływowych osób, które też wyrobiły mu w r. 1833 bezpłatne miejsce w petersburskiej Akademii sztuk.

W dziedzinie widoków morskich kształcił się Ajwazowski pod kierunkiem Tonnera, a w r. 1835 namalował pierwszy swój obraz w tym rodzaju p. t.: „Powietrze nad morzem“. W rok później za obraz p. t.: „Widok morza w okolicy Petersburga“ otrzymał pierwszą nagrodę w postaci złotego medalu. W tym samym czasie wykonał również siedm innych wspaniałych obrazów, które zakupił car do galerii w „Zimnym Dworcu“. Poświęciwszy się następnie wyłącznie morzu, odbywał co roku dłuższe podróże po morzu Czarnem i Emskiej zatoce, w r. 1840 wybrał się w dłuższą podróż po Europie.

Wszędzie towarzyszyły mu sława i rozgłos niezrównanego marynisty, które punkt swój kulminacyjny osiągnęły po pojawieniu się dwóch jego wspaniałych obrazów: „Widoki Czarnego Morza“ i „Klasztor św. Grzegorza“. Wówczas też Ajwazowski został profesorem petersburskiej Akademii sztuk. Dalsze lata były już dla zmarłego malarza nieprzerwanym pasmem tryumfów i powodzeń. Francuska legia honorowa, umieszczenie portretu jego w galerii sławnych artystów w Pitti we Florencji, wreszcie wspaniały jubileusz pięćdziesięcioletniej jego działalności artystycznej, obchodzony ogromnie uroczysto w r. 1887 w Petersburgu — oto kilka ważniejszych stopniowej wędrówki na szczyty sławy i uznania.

W długim swem życiu namalował przeszło 4.000 obrazów, z czego przeszło 3.000 poświęcił morzu.

KURIOZNA.

Do dzisiejszego numeru dołączamy 17 arkusz drugiego tomu powieści Walerego Łozińskiego p. t. „Zaklety dwór“.

Dziś w teatrze: „Opowieści Hoffmana, opera fantastyczna w 4 aktach Offenbacha.“

Temperatura. Dzisiaj rano o godzinie szestej było + 10° R.

Marszałek krajowy St. hr. Badeni wyjechał do Radziechowa.

Namiestnik hr. Piniński wyjechał wczoraj na lustrację starostwa do Żółkwi, gdzie zabawi dzień jeden.

Bawi we Lwowie znakomity artysta-malarz, mieszkający stale w Monachium, Józef Brandt.

Przeniesienie. Galicyjska dyrekcja poczt i telegrafów przemieści asystenta pocztowego Stanisława Szymańskiego z Sanoka do Jasła.

Jubileusz „Biblioteki słuchaczy prawa“. Uroczysty obchód, z okazji 25-letniego istnienia Towarzystwa „Biblioteki słuchaczy prawa“ odbędzie się dnia 13 bm. w auli uniwersyteckiej o godzinie 12 w południe.

Ku czci Sienkiewicza. Piszą nam z Krakowa: Wręczony Henrykowi Sienkiewiczowi przez prezesa Pałata i sekretarza prof. Winkowskiego dyplom członka honorowego tutejszego Koła literacko-artystycznego, opatrzony podpisami całego wydziału Koła, ozdobiony jest akwarelą art.-malarza Wodzinowskiego, przedstawiającą parę krakowskich wieśniaków, podających wieńce, za to służący znany widnokrąg Krakowa z sylwetą Wawelu — w oddali rysują się góry. Tekst dyplomu brzmi: „Czwarte wieki minęło od chwili, w której rozpoczęłaś Twą twórczą pracę, szlachetną, potężną, wykwiitną. Cały naród obchodzi pamiątkę tych 25 lat pełnych zasług i chwwały. Krakowskie Koło artystyczno-literackie, chwytając sposobność wyróżnienia Ci hołdu i wdzięczności imieniem zamieszkałych pod Wawelem pracowników pióra, pędzla i dłuta, zamianowało Cię jednomyślnie swoim członkiem honorowym“. Na serdeczne przemówienie prezesa Koła, p. J. Pałata, odpowiedział Sienkiewicz również serdecznym podziękowaniem. Wieczorem odjechał Sienkiewicz do Warszawy.

Z teatru. „Sady Boże“ dla lepszego przygotowania odłożono do przyszłej środy, a jutro wznowioną będzie arcyzabawna farsa angielska pt.: „Ciotka Karola, w sobotę popołudniu: „Dzierżawca z Olesiowa“.

Popis publiczny. Ostatniej niedzieli, w południe, odbył się w obec licznie zgromadzonych słuchaczy, w zakładzie naukowo wychowawczym p. Maryi Zagórskiej, poranek deklamacyjno-wokalny w połączeniu z produkcjami młodzieńskich pianetek. Dochód z artystycznej tej *matinée* przeznaczony został po połowie na

cel dobroczynny i patriotyczny. Zajmujący program, wyłącznie siłami uczennic wykonany, stanowiły: Kélera Bela „Uwertura węgierska“ i Rubinstein'a „Wale“ na cztery ręce, Chopin'a „Nokturn“, z wielkim odegranym przejęciem, oraz choralne śpiewy panienek (Komorowskiego „Kalina“ i „Galary“, Noskowskiego „Kolyssanka“ i inne), przeplatane deklamacyami. Popis zakończył patriotyczny mazurek „Trzeci maja“, dziarsko odśpiewany przez gremium pensjonarek. Produkcje panienek oklaskiwane były gorąco; szczególnie święciły tryumf uczennice znanej koncertantki, panny Setmajer. W podniosłym nastroju opuściła publiczność salon pani Zagórskiej, której szeszer należy się uznanie za podobne udane, od czasu do czasu urządzone produkcje na szlachetne i patriotyczne cele publiczne.

Wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Rawie ruskiej, z grupy większych posiadłości ziemskich, rozpisano namiestnictwo na dzień 12 czerwieca b. r.

Manipulantki pocztowe. Wczoraj zjawiła się w Izbie posłów deputacja manipulantek pocztowych z Czech, Moraw i Śląska i udala się do ministrów handlu i finansów z prośbą o podwyższenie pensyi. Obaj ministrowie przyrzekli uczynić zadość tym prośbom.

Zamach na pociąg. Z Rzymu telegrafują: Na pociąg, wyprzedzający pociąg dworski, w którym jechał król Humbert do Neapolu, strzelano pod stacją Ciampino.

Szkielety świata przedpotopowego. Dzienniki petersburskie donoszą, że profesor uniwersytetu warszawskiego, p. Amalicki w porzeczu Dźwiny północnej odnalazł w wielkiej obfitości wyborne zachowane szkielety przedstawicieli świata przedpotopowego paleozaurów, będących dotąd wielką rzadkością naukową. Na kosztą rozkopywań wyznaczono ze skarbu państwa po 10.000 rubli w ciągu 4 lat, od r. b. począwszy.

Telegramy z ostatniej chwili.

Puzyna — Potulicki.

Berno (mor.) 10 maja. Jedno z pism czeskich zapewnia, że biskup krakowski ks. Puzyna zostanie arcybiskupem we Lwowie, a kanonik ołomuniecki, ks. Potulicki, biskupem w Krakowie.

Z sytuacji parlamentarnej.

Wiedeń, 10 maja. Wczoraj powiał znowu wiatr kompromisowy.

Wszystkie stronnictwa prawicy wpływały na Czechów, ażeby zaprzestali obstrukcyi, na której nie zyskują, a uniemożliwiają wszelką akcyę parlamentu.

Engel, przed opuszczeniem Wiednia, prosił swych kolegów, aby dopuścili do wyboru komisji językowej i odwołał uchwałę co do obstrukcyi.

Jako pośrednik pomiędzy rządem a Czechami występuje obecnie hr. Palffy.

Z powodu wdrożonych rokowań pojednawczych, odwołano posiedzenie komisji parlamentarnej prawicy.

Hlas Naroda zapewnia, że Engel nie przyjmie już wyboru na przewodniczącego Klubu młodoczeskiego.

Delegacye.

Budapeszt, 10 maja. Otwarcie wspólnych delegacyi nastąpi w sobotę po poł. W niedzielę cesarz przyjmie w Budzie delegatów i wygłosi mowę tronową. W poniedziałek odbędzie się posiedzenie austr. komisji budżetowej, a hr. Goluchowski wygłosi swe *exposé*.

Wiedeń, 10 maja. Mrg. Bacquehem, który objął referat etatu spraw zagr. konferował wczoraj z hr. Goluchowskim.

Węgry o austriackim parlamencie.

Budapeszt, 10 maja. Pisma tutejsze bardzo ostro oceniają wypadki parlamentarne w Austrii.

Pester Lloyd powiada, że konstytucyi, którą narody doprowadzają do zniszczenia, utrzymać nie można. Czesi mylą się, jeśli sądzą, że z ogólnego rozbięcia wyłoni się federalistyczna konstytucya — Węgry nie pójda nigdy razem z federalistyczną Austrią.

Czciciel Wolfa.

Grac, 10 maja. Pewien oficer rezerwy, który w roku ubiegłym na zgromadzeniu narodowców niemieckich wniósł przesłanie telegramu hołdowniczego do Wolfa, otrzymał wczoraj wyrok sądu honorowego, w którym mu powiedziano, że postępowaniem swem naruszył cześć oficerską, i powinien złożyć szarżę.

Bojkotowanie kupców wiedeńskich przez Czechów.

Wiedeń, 10 maja. *Lidove Noviny* donoszą z Wiednia, iż Czesi postanowili ze względu na onegdajsze zachowanie się przemysłowców austriackich na galerii parlamentu, bojkotować kupców wiedeńskich i sprowadzać wszelkie towary z krajów słowiańskich.

Praga, 10 maja. Zmarł tu członek Izby panów hr. Westfalen.

Najnowsze odkrycia w dziedzinie światła i elektryczności.

Nadzwyczajne postępy nauk przyrodniczych, a zwłaszcza w fizyce, sprawiają, że ludzie nawet do brze wykształceni, po pewnym czasie, jeżeli nie śledzili za nauką, nie umieją powiązać tego, co im było wiadomem, z nowymi wynalazkami i dowiadują się o dziwnych zjawiskach, o których nigdy poprzednio nie słyszeli i o związku ich z dawnymi. Niezbędne więc jest częstsze informowanie publiczności o wszystkich nowościach naukowych, aby rozszerzyć i rozjaśnić dotychczasowe poglądy na przyrodę. Dlatego też sądzimy, iż okażemy pewną usługę, opowiadając o najnowszych odkryciach na polu światła i elektryczności.

Wiadomo wszystkim, że jeżeli puścimy przez szklenie w okiennicy wiązkę promieni słonecznych na pryzmat szklany, to na przeciwległej ścianie otrzymamy tak zwane tęcze widmo, w którym najniżej zbaczają od kierunku promieni padających promienie czerwone, a najmocniej promienie fioletowe. Przesuwając wzdłuż widma czuły termometr, obaczmy, że najwyższą temperaturę instrument wskaże poza promieniami czerwonymi są zatem niewidzialne dla oka promienie ciepłikowe — pozaczerwone. Przyłożony papier przygotowany do fotografowania na widnie, obaczmy, że w miejscu gdzie padają promienie czerwone, nastąpi zaledwo widzialne zacierwienie chloru srebra, potem coraz mocniejsze a nareszcie najmocniejsze pod promieniami fioletowymi i pozafioletowymi, a więc i tu są promienie niewidzialne, oddziaływujące chemicznie. Jednak promienie te są niewidzialne tylko wtedy, gdy przepuszczamy je przez pryzmat szklany. Chcąc otrzymać w widmie promienie pozaczerwone, użyć należy pryzmatu soli kamienniej, przezroczystej, nietylko dla promieni widzialnych, ale i dla promieni pozaczerwonych. Chcąc zaś otrzymać promienie pozafioletowe, użyć należy pryzmatu kwarcowego. Przezroczystość więc dla promieni widzialnych nie stanowi jeszcze o przezroczystości dla promieni innych rodzajów.

Zjawiska świetlane polegają na ruchu drgającym, rozchodzącym się w postaci fal e t e r u, napełniającego wszechświat, przestrzenie międzyświatowe i przestrzenie międzycząstkowe ciał wszelkich. Szybkość fal świetlnych wynosi trzysta tysięcy kilometrów na sekundę. Światło słońca dochodzi do nas w osmiu minutach. Olbrzymia szybkość fal w eterze, przekonywa o wielkiej jego sprężystości, oraz o nieznacznej gęstości. Fale świetlne rozchodzą się w kierunku prostoliniowym, zbaczają jednak z drogi skoro natrafiają na ciało, w którym szybkość jest mniejsza i wtedy część fali ulega odbiciu, reszta zaś zmienia kierunek. Na tem polega załamanie i rozszczepienie promieni w widmie.

Promienie różnych barw i niewidzialne różnią się pomiędzy sobą tylko długością ich fal, a więc i szybkością drgań. Długość fal promieni pozaczerwonych wynosi 0.03 milimetra, pozafioletowych zaś 0.0001 milimetra. W eterze szybkość fal różnych barw świetlnych w próżni jest jednakowa, dlatego też promień słoneczny jest biały, przy przejściu zaś w ośrodek materialny ulega zmianie, polegającej na długości fali, w skutek czego następuje rozszczepienie i tak zwane widmo, w którym zbadać można różnorodność działania każdej barwy.

Zjawiska elektryczne są zupełnie podobne do zjawisk świetlnych. Wiadomo, że szkło potarte flanelą elektryzuje się dodatnio, lak zaś ujemnie. Łącząc ciało naelektryzowane dodatnio z ciałem naelektryzowanym ujemnie drutem metalowym, otrzymamy prąd elektryczności dodatniej, skierowanej do ciała naelektryzowanego ujemnie, a prąd ten trwać będzie tak długo, dopóki stan elektryczny obu ciał nie zrówna się. Prąd zaś będzie stałym, dopóki różnica siły elektrycznej będzie stałą. Do tego zaś celu służą baterie i ogniwa elektryczne. Prąd elektryczny wychyla z położenia równowagi strzałkę magnetyczną, rozgrzewa, a nawet rozżarza przewodnik, po którym przechodzi, magnesuje żelazo i t. d., to jest może zmienić się w inną siłę. Wyładowanie

prądu może zachodzić i przez powietrze, a wtedy następuje ono w postaci iskry elektrycznej, przedstawiającej obraz piorunu i sprzysławiającej na małą skalę te same skutki. Przy zbliżeniu dwóch ciał rozmaicie naładowanych powstaje iskra, tem dłuższa, im większe jest napięcie elektryczności.

Iskra elektryczna nabiera własności bardzo ciekawych w gazach rozrzedzonych. W miarę rozrzedzenia gazu, iskra wydłuża się, rozszerza i przybiera barwy różne, zależne od barwy gazu, w którym wyładowanie się odbywa: jest czerwoną w wodorze, białawą w powietrzu i t. d. Jeżeli za pomocą pompy rtęciowej tak wypompujemy powietrze, że w niej zostanie tylko jedna pięćdziesiąt tysięczna część ciśnienia atmosferycznego, to rurka wewnątrz przy wyładowaniu elektryczności przestaje świecić i tylko jedna ścianka naprzeciw bieguna ujemnego, który przewano katodem, świeci światłem zielonawem. Przekonano się, że przy takim rozrzedzeniu z katodu, wychodzą niewidzialne dla oka promienie tak gorące, iż używając katod w postaci zwierciadła wklęsłego, można stopić nawet platynę. Co więcej, że lekki młyneczek postawiony w rurce zaczyna się kręcić, a różne ciała, na które promienie te będą skierowane, otrzymują zdolność świecenia własnym światłem w ciągu dłuższego lub krótszego czasu, to jest zdolność do fosforescencji i fluorescencji, zupełnie tak samo, jak pod wpływem promieni fioletowych i pozafioletowych widma słonecznego, tylko w daleko większym stopniu.

Co dziwniejsza, jeżeli na drodze promieni katodowych umieścimy ekran z niewielkim otworem w środku, to na ściance rurki obaczmy świetną plamę, która pod wpływem silnego magnesu zmienia położenie, jest bowiem przyciągana przez magnes tak, jak przewodniki, przez które prąd elektryczny przebiega. Dwie zaś wiązki promieni katodowych, w sposób powyższy otrzymane i jednakowo skierowane, odpychają się wzajemnie, jak dwa jednoimiennie końce igły magnesowej. Wiązka taka promieni katodowych może być rozszczepiona na różnorodne promienie za pomocą magnesu zupełnie tak, jak rozszczepiony promień słoneczny za pomocą pryzmatu.

Objasniają to tak: gaz, znajdujący się w rurkach, składa się z cząsteczek poruszających się nader szybko po drogach prostoliniowych i tem szybciej, im gaz jest w znaczniejszym rozrzedzeniu. Skoro przez rurkę zaczniemy przepuszczać prąd elektryczny, cząsteczki gazu, uderzając się o powierzchnię katodu elektryzują się ujemnie i zostają odeń odciśnięte, jako od ciała naelektryzowanego jednoimiennie, odskakują więc z szybkością, a spotykając na drodze wiatraczek, poruszają go, lub uderzając w ciała nieruchome ogrzewają je lub wprawiają w drganie świetlne cząsteczki i atomy tych ciał, wskutek czego zaczynają one świecić. Otóż te to załadowane ujemnie cząstki gazu i rozpylone części katodu stanowią promienie katodowe. Obračowano, że cząsteczki te odskakują z prędkością 200 kilometrów na sekundę.

Konrad Röntgen, profesor fiński w Würzburgu, odkrył, że papier pokryty warstwą cyanku barytu i platyny fluoryzował nawet wtedy, gdy między nim i rurką znajdowała się gruba książka lub deska drewniana, natomiast fluorescencya znikła, skoro na miejsce tej deski wsuwano bardzo cienką blaszkę metalową, Nowo odkryte te promienie przewano promieniami Röntgena.

Promienie te mają tę wspólną własność z promieniami pozafioletowymi widma słonecznego, że działają na czule płytki fotograficzne, chociażby te płytki były umieszczone w pudełku z drzewa lub tektury. Miękkie części ciała ludzkiego przepuszczają promienie te łatwiej, aniżeli kości, wskutek tego kości występują wyraźniej, aniżeli mięśnie, można nawet otrzymać fotografię klatki piersiowej, miednicy człowieka żyjącego, albo wykryć w nich obecność ciał obcych, złamań lub zwichnięć. Obecnie już tak ulepszone fotografowanie za pomocą promieni Röntgena, że gdy dawniej potrzebną była półgodzinna ekspozycya dla otrzymania fotografii kości ręki, dziś wystarcza kilka sekund. Ciała naelektryzowane poddane działaniu tych promieni tracą szybko elektry-

czność, bo złe przewodniki elektryczności pod wpływem tych promieni się stają dobrymi, a więc przeprowadzają elektryczność do ziemi.

Długie działanie promieni Röntgena na skórę, sprawia uszkodzenia podobne do oparzenia, wypadanie włosów, ale to następuje tak wolno, że bez obawy można poddać się krótkotrwałym próbom fotografowania za pomocą tych promieni.

Ciekawą jest rzeczą, że te promienie przyspieszają wzrost roślin, a co najważniejsza — działają zabójczo na pewne chorobotwócze bakterye. Owady świecące wydzielają z siebie także promienie niewidzialne, działające na czule klisze fotograficzne.

Iskra elektryczna trwa tak krótko, że podczas błyskawicy przedmioty poruszające się bardzo szybko wydają się nieruchomymi. Przy wyładowaniu dwu przewodników w postaci iskry, dawno już wykazano powstawanie wahań elektrycznych, lecz Henryk Hoch, fizyk niemiecki, pierwszy zdołał wytworzyć wahań tak szybko, że fale przez nie sprawione mogły być poddane bezpośrednio pomiarom.

Szybkość rozprzestrzeniania się fal, równa się iloczynowi z ich długości na wysokość, to jest, że im częstsze są drgania, tem krótsze fal, tak, że iloczyn z wysokości na długość fali, czyli szybkość fali w danym ośrodku jest stałą i niezależną od ich długości, czy to dotyczy dźwięku, czy światła, czy elektryczności.

Wiadomo, że przy przerywaniu i zamykaniu prądu elektrycznego w pewnym przyrządzie, w przewodnikach sąsiednich wzbudzają się prądy t. zw. indukcyjne, bez względu na ich odległość, lecz tem słabsze, im odległość ta jest większa. Otóż Hertz obmyślił środek wykrywania nadzwyczaj słabych wahań elektrycznych.

Doświadczenia Hertza otwarły świat nowy, zadziwiający, dając niezliczoną ilość zjawisk w eterze, promieni elektrycznych, których długość fali wynosi od kroci tysięcy mil do 3 milimetrów. Fale elektryczne o długości kilku milimetrów, przenikają przez mury i inne ciała z łatwością. Ponieważ niektóre z tych promieni można załamywać zapomocą soczewek, i rzucać wiązki tych promieni w kierunku pożądanym, mimowolnie więc następczała się myśl o telegrafowaniu bez drutów, bez słupów, bez kabli, bez tych wszystkich kosztownych urządzeń. Zadanie to w r. 1897 rozwiązał Guittelmo Marconi.

Fale elektryczne rozchodzą się po liniach prostych, odbijają się i zatamują zupełnie tak, jak fale świetlne, nareszcie obliczono, że i szybkość rozprzestrzeniania fal elektro-magnetycznych wynosi 300 tysięcy kilometrów na sekundę, a zatem równą szybkości światła. Wszystko to prowadzi do wniosku, że fale elektryczne i świetlne różnią się jedynie tylko długością, podobnie jak fale pozafioletowe i pozaczerwone.

Z tego widzimy, że w widmie słonecznem, fale najkrótsze działają chemicznie i wywołują działanie, odkryte przez Röntgena, fale dłuższe od 0.0008 do 0.0003 milimetra są świetlne i odpowiadają widmu słonecznemu widzialnemu, jeszcze dłuższe są ciepłe, nareszcie najdłuższe wzbudzają objawy elektryczne.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 10 maja. Zamknięcie wczor. giełdy popołud. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 723.75, Akcje węg. Zakładu kredytowego 734.—, Akcje anglo-banku 289.—, Akcje Unionbanku 388.—, Akcje Landerbanku 450.—, Akcje Bankvereinu 517.—, Akcje Bodencredit 943.—, Akcje Gal. Banku hipotecznego —, Akcje kolei państwowych 643.—, Akcje kolei południowych 111.—, Akcje Tramway A. 355.—, B. 347.—, Akcje kolei Elbenthal 477.—, Akcje kolei półn. 62.60, Akcje kolei czern. 544.50, Akcje Alpiny 529.—, Akcje Rima Muranyi 614.50, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 2202.—, Akcje Fabryki broni 369.—, Akcje tureckie tytoniowe 302.—, Oblig. węg. ind. 92.50, Renta majowa 98.80, Austr. Renta koronowa 98.—, Węg. Renta koronowa 92.45, 50 l. Listy Tow. kred. ziem. 92.40, 4 proc. listy Banku kraj. 93.75, 4 1/2 proc. Banku kraj. 100.—, 4 proc. listy Banku hip. 92.—, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 98.50, 5 proc. listy Banku hipot. 109.—, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 96.40, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 92.80, 4 proc. Pożyczka m. lwowa 91.50, Losy tureckie 117.50, Marki 118.30, Ruble 256.—

Tendencya słaba.

4 Na przelomie.

Niemniej jednak opinie postępowe dostępne są dla narodu z powodu koniecznego szerzenia się oświaty i cywilizacji, rząd więc bacznie zwraca na to uwagę i wysiła wszelkie środki, aby zaraz w zarodku zapobiedz złemu. Przedewszystkiem każde słowo swobodniejsze, myśl nieledwie, są policjajnie zakazane, całe szeregi książek w duchu postępowym napisanych, znajdują się na indeksie, a policya stara się zdusić w zarodku każdy objaw „niebłagonodroźności“. Na policję rząd rosyjski wydaje więcej prawie niż na oświatę, cały ruch umysłowy w Rosyi jest pilnie kontrolowany. Policja ta jest wzorowo zorganizowana, czujna, a na czele jej stoją ludzie inteligentni. Aby nie było przypadkiem nadprodukcji inteligencji, rząd utrudnia wstęp do szkół, wydalania zaś z blahych pozorów młodych ludzi z zakładów naukowych są stałym systemem. Ponieważ zaś szkół w Rosyi jest bardzo mało, przeto i ludzi kończących wyższe studia jest stosunkowa mała ilość. Większa część młodych ludzi wstępuje po ukończeniu

szkół do służby rządowej i stają się biurokratami, oddanymi duszą i ciałem rządowi; wobec tego liczba ludzi inteligentnych od rządu niezawisłych jest mała.

Ogromne sumy kosztująca propaganda idei panslawizmu sięga z jednej strony daleko za granicę państwa, z drugiej pociąga mnóstwo młodych umysłów, ożywionych z natury rzeczy dążeniami patriotycznymi.

Jest to zupełnie naturalnem, że idea potęgi Rosyi, przewodniczki wszystkich ludów słowiańskich, wydaje się Rosyanom szczytną i jest wśród narodu ogromnie popularną. Dziwnem by było, gdyby było inaczej. Olbrzymi rozwój przemysłu i handlu w Rosyi absorbuje też mnóstwo sił inteligentnych. W rezultacie ludzi nieprzychylnie dla rządu usposobionych i inteligentnych pozostaje nieliczna garstka, nad którą czuwa olbrzymia armia jawnej i tajnej policji. Młodzież uniwersytecka, główne ognisko postępu w każdym narodzie jest pilnie strzeżoną i tysiącami przepisów skrupowaną. Tak się przedstawia w ogólnych zarysach stosunek inteligencji rosyjskiej do rządu.

W ostatnich latach zabrał się rząd rosyjski

gorliwie do podniesienia wewnętrznej potęgi państwa. Olbrzymi rozwój przemysłu i handlu, wprowadzenie systemu cel ochronnych, reforma sądownictwa, uporządkowanie finansów, szkoły fachowe, nowe drogi żelazne, między niemi syberyjska etc., oto rezultaty tej polityki już osiągnięte.

Energiczna działalność w wyzyskiwaniu naturalnych zasobów kraju, położyła trwale podwaliny pod dobrobyt narodu, a praca w nowozajętych krajach, nowe targi zbytu, niewyzyskane olbrzymie obszary odkrywają Rosyi wspaniałe horyzonty na polu bogactwa narodowego. Żywotnym interesem każdego narodu, który się rozwija, jest podniesienie przemysłu, handlu i stworzenie sobie nowych targów zbytu. Rosya rozumie to doskonale i również jak n. p. Anglia ubiega się za interesem handlowym. W obecnej chwili cała uwaga dyplomacji rosyjskiej zwróconą jest na Azyę, gdzie rosyjski przemysł i handel mają najkorzystniejsze warunki. Rosya więc stara się wewnątrz państwa o wytworzenie wielkiego przemysłu a rosyjska dyplomacya dąży do rozszerzenia rosyjskiego targu.

(C. d. n.)

Berlin, 10 maja. Prsy samokoleju wczorajszej giełdy: Kredyty 226 10, Staatsbahn 136 75, Disconto Comandit 185 40, taryfa 150 —, Bank drezdeński 102 —, Berliner 153 75, Kolej półn. wschodnio prusk. 89 25, Ruble za gotówkę 216 30, Kolej warsz.-wied. —, Kolej moza sroddziennego 175 —, Kolej Merkwitow 138 70, Losy tureckie 114 40, kenta włoska 95 20, „Harpena“ kombatie węgla 227 75, Kolej Marienburg-Milawka 78 90, Konsolidation 402 —, Lombardy 26 25, Kolej Henry 120 75, Niemiecki bank narodowy 138 75, Kanada Prefered 91 —, Akcje żegluga hamburskiej 128 —.

Budapeszt, 10 maja. Wczor. giełd. Austr. kred. 738 — Węg. bank kred. 739 25, Węg. bank oszczęd. 491 50, Węg. bank hipoteczny 459 —, Węg. renta koronowa 92 50, Rimunurania 614 50, Węg. 4-proc. renta 97 60, Węg. bank dla przem. i handlu 189 75, Staatsbahn 461 —, Koleje uliczne 635 50 Węg. bank esk. —, Węg. poz. premiova 164 50, Austr. renta koronowa 98 —, Elektr. kol. uliczne 329 17, Ganz & Co. 39 40, Salgotarjaner 650 50, Austr. złota renta 97 40, Akcje elektr. 257 —.

Frankfurt, 10 maja. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 226 30, Staatsbahn 136 90, Lombardy 26 30, Alpij 266 —, Austriacka renta papierowa 98 05, Austr. srebrna renta 97 50, Austr. złota renta 98 35, Węgierska złota renta 97 50 Unionbanki —, Akcje elektr. 139 80 Kolej półn.-zach. 116 —. Usposobienie słabe.

Paryż, 10 maja. Wczor. giełda Cred. foncier 698 — 4 proc. pożyczka rumuńska 1898 r. 80 60, Grecka pożyczka 202 — proc. hiszpańskie Extérieurs 72 50 Mtd

Berlin, 10 maja. Wczor. giełda wieczor. (Nachboerse) Kredyty 226 10, Staatsbahn 136 75, Lombardy 26 25, Rosyjskie banknoty (kasa) —, Ros. banknoty (ult.) —, Disconto Comandit 189 78. Usposobienie lepsze.

Hamburg, 10 maja. Wczorajsza giełda wieczorna. Kredyty 226 10, Lombardy 26 20, Staatsbahn 136 50, Austr. złota renta 99 20, Węgierska złota renta 97 75, Srebro —, płacono —, żądano. Srebrna renta —, Włoskie 95 10, Losy z 60 r. 138 —. Usposobienie słabsze.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 10 maja. Pszenica na maj 7 78 do 7 79, pszenica na październik 7 95 do 7 96, żyto na maj 8 86 do 8 95, na październik 7 — do 7 01, owies na maj 5 06 do 5 08, na październik 5 29 do 5 31, kukurydza na maj 5 65 do 5 66, na październik 5 70 do 5 71, rzepak na sierpień 1900 r. 12 70 do 12 80

Wiedeń, 10 maja. (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie sprzedawano: Pszenica na maj czerwiec 8 07 do 8 03, pszenica na jesień 8 22 do 8 16, żyto na maj czerwiec — do —, żyto na jesień 7 37 do 7 34, owies na maj czerwiec 5 49 do 5 51, owies na jesień 5 65 do 5 62, kukurydza na maj czerwiec 5 88 do 5 86, kukurydza na lipiec sierpień 5 98 do 5 96, rzepak na sierpień wrzesień 13 03 do 13 05.

Zresztą notowano: żyto na maj czerwiec 7 22 do 7 25. Wypowiedziano na dostawę 2000 centn. metr. owsa i 7000 centn. kukurydzy. Spirytus za 100 hkt. 41 80 do 42 20. Wiedeń, 10 maja. Cukier surowy 27 70 do —. Spokojnie. Nafta galicyjska niezmienniona. Spirytus (silnie) 41 80 do 42 20.

Frankfurt, 10 maja. Kredyty 226 80. Koleje państw. 136 90. Alpij —. Disconto 186 —. Laura 263 50.

Berlin, 10 maja. Banknoty austriackie 184 45. Spirytus 49 70.

Paryż, 10 maja. Trzyprocent. renta 100 81. Mąka 25 80.

Praga, 10 maja. Cukier K. 27 65, na jesień 24 75.

Hamburg, 10 maja. Kawa Rio loco ordyn. 37 — do 39 —, prawdziwa ordyn. 40 — do 42 —, dobra — do —, Santos Good na maj 37 25, na wrzesień 38 25, na grudzień 38 75.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Stanisław Rossowski.

Drobne ogłoszenia.

Dwupiętrowa kamienica nowa, silnie zbudowana, stacya kolei elektrycznej, do sprzedania. Gotówka potrzebna 5-6.000 zł. Wiadomość: adwokat Alojzy Kraus, Lwów, plac św. Ducha, l. 3. 1915

Najnowsze KAPELUSZE

i CZAPKI poleca

Kazimierz Bielozyk Lwów, Halicka 21.

Ilustrowany cennik na żądanie franco. 2303

Prezerwatywy francuskie najlepszej jakości, wysła dyskretnie handel galanteryjny Swarczewskiego w Tarnopolu, tuzin 150 i 2 z 40 ct. najdelikatniejsze rybne 3, 4 i 6 zlr. Towar świeży. 2385

Aptekę kupię lub wydzierżawię, Dawid Tobiasz, Rzeszów. 2420

Mikuliczyn w willi „Zacisze“ Pension po 4, 5 i 6 kor. dziennie. Las szpilkowy i kapiel obok. Informacje u właściciela. 2465

Panienuka młoda z językiem niemieckim, potrzebna do lekkich czynności w handlu. Wiadomość w Administracji „Słowa“. 2481

200 maszyn do szycia do wyboru. Najlepsze do haftu. Ratami 66, gotówką 60 zł. Nauka haftu bezpłatnie. Proszę żądać cenniki. Józef Iwanicki Lwów, Akademicka 26. 2494

Sprzedam gablotki, lady, lustra, Zółkiewska 8 u dozorey. 2b00

Szparagi ogrodowe rozsyła w dowolnej ilości Zarząd dóbr Zameczek, p. Zółkiew, po 60 ct. za klg., co 10 dni ceny niższe. Odbiorcom przez cały sezon znaczny opust. Zamówienia adresować: Olearczyk, Zółkiew. 2508

Rzesze Inteligentne żądamy 6-cio godz. dnia pracy!

i czytamy SATYRĘ XX. wieku!

Konrad Habenichts!

Przekazem 2 kor. u autora: Stefan Rogalski, Lwów, Kalicza 1. 14. 2818

LANCE wazerywne i kwiatowe 2517 poleca w najlepszej jakości Zakład ogrodniczy i skład nasion Mikołaja Wolińskiego Lwów, pl. Maryacki 3. Na łaskawe żądania cenniki franco.

KILIMY z przedniej owczej weiny 1288 sprzedaje Towarzystwo tkackie w Glinianach w własnym magazynie w Glinianach, jakoteż w bazarach Związku przemysłowego we Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Tarnopolu i Nowym Sączu, tudzież na Wystawie okazów przemysłu krajowego we Lwowie. — Ceny ustanowione przez Tow. są wyraźnie oznaczone cyfrą na kilimie.

Na najwyższy rozkaz Jego c. i k. Apost. Mości. XXXIII. C. k. Loteryja państwowa na cywilne dobroczynne cele naszej połowy Monarchii. Ta pieniężna loteryja jedyna w Austrii prawem sankcyonowana, zawiera 16.514 wygranych w gotówce, o łącznej sumie 410.200 koron. Główna wygrana wynosi: 200.000 koron w gotówce. Ciągnięcie nastąpi nieodwołalnie 7 lipca 1900. Jeden los kosztuje 4 korony. Losy nabyć można: W oddziale dla loteryi państwowych Wiedeń I., Riemergasse 7., w kolekturach, trafikach, w urzędach kolejowych, pocztowych i podatkowych, w Domach wymiany etc. Plan gry dla kupujących gratis. Losy nadsyła się za opłatą porta. Z C. K. DYREKCYI LOTERYI oddział loteryi państwowych. 2087

Cały rok otwarte! Cały rok otwarte! Sanatorium i Zakład wodoleczniczy BYSTRA obok Bielska. (Stacya kolei Dziedzice-Żywiec). W przepysznej górskiej i lesistej okolicy. Najnowsze urządzenia wodolecznicze, elektroterapia, kąpiele w świetle elektrycznym, masaż, gimnastyka lecznicza, kuracje dietetyczne. Z komfortem urządzone sale wspólne: jadalnia, sala konwersacyjna, bilardowa, fumoir i czytelnia, oszklone werandy i kryty deptak. 2361 Elektryczne oświetlenie wszystkich ubikacyj. — Telefonu międzymiastowego nr. 191. Prospektów jakoteż pisemnych i telefonicznych informacji dostarcza każdej chwili — W maju opust 30 proc. Zarząd zakładu.

Proszki pasty i tynktury do czyszczenia miedzi i innych metali poleca po najtańszych cenach Wolf Czopp Najstarszy galicyjski skład farb pokostów i lakierów Lwów, Zółkiewska 2. (Telefon 286). Cenniki gratis i franco. Rok założenia 1843.

Najtańsze źródło zakupna. Także i na spłaty częściowe bez podwyższenia cen. Wszelkie możliwe gatunki dywanów salonowych do polki, ściennych i kościelnych, tudzież franki, portyery, materace, chodniki, kapy na stoły i łóżka, kołdry, koce, dery na konie, przeróżne artykuły dekoracyjne, towary, linoleum, płócienne, jak również bieliznę męską, damską i dziecięcą poleca najtaniej renomowana firma: Wiedeński Magazyn i skład dywanów „AU LOUVRE“ dokąd wszelkie listy i zamówienia wystosowane być powinny we Lwowie, ul. Sykustka 1. 6. Filia w Przemyslu, ul. Mickiewicza 1. 4. Cenniki na prowincję na żądanie gratis i franco. 1-49 4 pokoje (balcon) z przytulnościami, I piętro, Zygmuntowska 11, zaraz 2531 Sklepik do sprzedania. Wiadomość w składzie nafty, naprzeciw głównej poczty. 2534

Kurs giełdy wiedeńskiej Z dnia 9 maja 1900 r. Kurs wszelkich akcji i różnych losów, notowane są „od sztuki“ w walucie koronowej. Ogólny dług państwa. Renta papiesowa 68.85 99.05 Renta srebrna 98.85 98.85 Losy z roku 1864 po 250 st. mk. 40% 109.17 171.17 Losy z roku 1860 po 100 st. 50% 136.18 138.60 Losy z roku 1864 po 100 st. 202.20 205.25

Dług państwa krajów korony węgierskiej Węg. złota renta na 100 zł. 4% 117.05 117.25 Obl. 4% w wal. kor. na 200 st. 92.45 92.65 Obl. 4% kor. p. europ. 5 1/2% 100 st. 98.85 98.90 Węg. bl. opr. regu. Cisy na 100 st. 4 pr. 138.75 139.25 Węg. premiova na 100 st. 159.75 164.50 Węg. premiova na 50 st. 163.75 164.75 Inne publiczne pożyczki. Pos. kraj. Bukowina z r. 1898 los. za 200 st. kor. 4% 94.00 Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 st. 50% 102.74 Galic. pos. kraj. z r. 1878 na 100 st. 0% 92.50 Galic. pos. kraj. z r. 1891 na 200 kor. 4% 92.50 Galic. obl. propin. u roku 1889, na 100 st. 96.00 Polityczna premiova w. Wiednia z r. 1874 102.00 Polityczna ulasta lwowska z roku 1890 na 100 st. 40% 91.50 Renta włoska na 100 kor. 4% 99.25 Polityczna bułgarska z r. 1892 na 100 st. 5% 99.25

Różne losy. a) Losy procentowe. Austr. zakł. kr. s. obl. pr. z r. 1880 3 1/2% 240.00 242.00 Zakł. kred. dla h. i p. po 100 st. 1889 3 1/2% 234.50 256.00 Tow. seg. na Hunaju 100 st. mk. 4 1/2% 375.00 375.00 Uregulowanie Dunaju z 1870. 100 st. 6 1/2% 256.00 258.00 Węg. Banku hip. po 100 zł. 4 1/2% 238.00 240.00 Pożyczka m. Tryestu 100 st. mk. 4 1/2% 370.00 m. 50 st. 4 1/2% 170.00 Pożyczka serb. prem. po 100 frank. 2 1/2% 74.00 76.50 Tureckie obl. prem. kolej. po 400 fr. 117.10 118.10 b) Losy bezprocentowe. Budapeszteńskie (Basilica) 5 st. 13.00 14.00 Zakł. kred. dla h. i p. po 100 st. 400.00 402.00 Cisy 40 st. mk. 131.75 132.75 Pożyczka m. Lubruka 20 st. 64.50 66.50 Losy m. Krakowa 20 st. 71.40 72.40 Pożyczka m. Lublany 20 st. 49.00 50.00 Ofen 40 st. 134.00 136.00 Paldy 40 st. mk. 132.50 133.50 Czerw. krajowa austr. tow. 10 st. 42.00 43.00 Czerw. krajowa węg. tow. 10 st. 20.75 21.75 Losy fund. arc. Rudolfa 10 st. 83.50 85.50 Helma 40 st. mk. 176.25 177.25 Pos. bułgarska 20 st. 69.50 60.60 Genois 40 st. mk. 183.00 185.00 Pożyczka m. Stanisławowa 20 130.00 Waldetula 20 st. mk. 178.00 Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 397.00 389.00

Akcje przedsiębiorstw przemysłowych. Galic. karpac. naft. towars. 500 kor. 1370.00 1480.00 Austr. Tow. górnicze Alpine 100 st. 529.00 530.00 Frankiego Tow. sels. n. przem. 300 2210.00 2230.00 Hrubodolca 500 kor. 1720.00 1730.00 Tureckie sars. tytoniow. 200 fr. per. st. 300.00 300.00 Trifalt stw. kop. węgla 70 st. 435.00 445.00 Waluty. Dukat cesarski 11.38 11.43 Austr. Tow. górnicze Alpine 100 st. 19.27 19.29 20-markówka 23.66 23.70 Rosyjski papiliperyt 118.35 118.55 Niemieckie banknoty za 100 marek 91.00 91.20 Węgierskie banknoty na 100 zł. 92.50 92.58 Ruhla. 24.29 24.31 Souvereny. 24.29 24.31

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych. Renta złota wól. od pod. 4% na 100 st. 117.00 117.20 Renta wólina od pod. 4% na 200 kor. 98.05 98.25 Renta inwest. austr. 3 1/2% na 200 kor. 83.90 84.10 Obligacje kolejowe. Kol. Arcyka. Albrechta za 100 st. 4% 95.80 96.00 Kol. Cesarzowej Elżbiety w slocie wólne od podatku za 100 st. 4% 115.00 116.00 Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 st. 50% 181.25 182.25 Kol. Arcyka. Rudolfa w wal. kor. wólne od podatku za 200 kor. 4% 95.80 96.30 Kolej Karola Ludwika po 200 st. mk. (ostempl. akcje) 5% 424.30 426.30 Obligacje pierwszeństwa (kolejowe). Kol. Arc. Albrechta za 300 st. 50% 94.75 95.75 Kol. w slocie za 200 st. 50% 94.75 95.75 Kol. Bukowińskie lokal. za 200 koron 4% 96.25 96.25 Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 95.80 96.40 Kol. 2lwosko-cesarsko-jassyjskiej z r. 1889 za 400 kor. 3 1/2% 94.75 95.75

Listy zastawne. Oblig. hipot i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). Austr. zakł. kred. ziem. los. w 60 lat 4 1/2% 95.00 95.00 Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 1/2% 103.20 103.70 Gal. k. bank hip. 10% prem. los. 5 1/2% 109.50 110.00 Gal. obl. propin. u roku 1889, na 100 st. 98.50 99.00 Gal. Tow. kred. ziem. 4% los. 56 lat 92.00 93.50 Gal. Tow. kred. ziem. 4% los. 41 lat 94.80 95.00 Gal. Tow. kred. ziem. 4% los. 41 lat 94.80 95.00 Gal. Tow. kred. ziem. 4% los. 41 lat 94.80 95.00 Gal. Tow. kred. ziem. 4% los. 41 lat 94.80 95.00 Banku krajowego dla Galicyi i Podkarp. 4 1/2% 5 1/2% 100.25 Banku krajow. los. 5 1/2% lat na 200 kor. 4% 100.50 Banku krajowego obl. komun. 2 em. 5 1/2% 100.50 Banku krajowego obl. komun. 3 em. 4 1/2% lat na 200 kor. 4 1/2% 100.00 Banku krajowego obligac. komun. 4. em 46-lat. za 200 kor. 4% 98.00 Banku krajow. obl. kol. los. na 200 kor. 4% 94.00 Austr. węgiersk. banka 40 1/2% lat los. 4% 98.90 99.90 Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł. nom.). Kol. lwów-Czerw.-Jassy z r. 1884 za 400 st. 4 1/2% 87.00 Kol. lwów-Czerw.-Jassy z r. 1884 za 400 st. 4 1/2% 87.00 Gal. kol. lok. wchodu. za 100 st. 4% 94.70 95.70 Gal. kol. lok. wchodu. za 100 st. 4% 94.70 95.70 Gal. Weg. kolej. esp. 1870 na 200 st. 5 1/2% 104.75 109.75 Gal. Weg. kolej. esp. 1878 na 200 st. 5 1/2% 104.55 105.60 Gal. Weg. kolej. esp. 1887 na 200 st. 4 1/2% 65.2 96.25

Akcje przedsiębiorstw transportowych. Bukow. ko. uk. (ako. pług.) 200 st. = 400.00 410.00 (ako. nakł.) 200 st. = 304.00 310.00 Kolej półn.-ces. Ferd. 1000 st. mk. = 6255.00 6270.00 2100 k. = 6255.00 6270.00 Lwów-Czerw.-Jassy 200 st. = 400k. 551.00 554.50 wchodu-galic.-lok. 200 st. = 400k. 392.00 400.00 państwowych 400 st. sr. = 480k. 646.00 647.00 polodniowej 200 st. 500 fr. = 480k. 110.75 111.75 węgier. galic. l. 200 st. = 400k. 414.00 418.00 Akcje banków (za sztukę). Banku Anglo austr. 120 st. 292.00 292.60 Penst. banku handl. 100 st. 272.00 273.00 Zakł. kred. dla handlu i przem. p. at. 728.75 729.75 Węg. banku kredyt. 200 st. 736.00 738.00 Deu. austr. tow. esk. 600 st. 1440.00 1450.00 Gal. banku hipot. 200 st. 880.00 882.00 Banku dla handlu i przem. 200 at. 362.00 360.00 Banku dla kraj. koronowych 200 st. 452.00 458.00 Austro-węg. 600 st. 1776.00 1782.00 Związek (Unterbauk) 200 589.50 590.60 n. Cech. banku ewług. 100 at. 268.40 264.00 Związ. ostęga banka 100 at. 260.00 261.00

Berlin, dnia 9 maja. Pozn. listy zastawne 4 proc. Sorya 8-11 103.20 3 1/2% 93.40 0 proc. Sorya 4. 88.00 Pozn. listy rentowe 4 proc. 101.10 3 1/2% 94.00 Pozn. obligacja prow. 3 1/2% proc. 92.10 Ruble (100) 246.00 Austr. banknoty (100) 86.80 Listy zastawne Król. Polak. 4 1/2% proc. 97.90 Warszawa, dnia 9 maja. Listy likwidac. Król. Polak. dużej 92.20 drobnej 95.60 Ros. Pol. Prem. z roku 1888 229.50 1889 260.00 Obl. prem. Banku włochockiego 916.50 Listy zast. Tow. kred. ziem. i druk. 92.40 drobne 92.00 miasta Warszawy ser. VII. 92.00 4 1/2% proc. 93.86 Petersburg, dnia 9 maja. Rosyjska pożyczka prem. z r. 1886 816.00 z r. 1888 958.00 Listy zast. Tow. kred. ziem. (Kr. polak. 98.20 rusyjskie 95.75 kijowskie 95.75 wileńskie 95.75 charkowskie 95.75 chersońskie 95.75 Besarab.-tauryda. 95.75